

Echo

LUBONIA

I OKOLIC

DWUTYGODNIK NR 13/14 24 STRONY

W NUMERZE:

STRZELANINA

W

LUBONIU

■ ■ ■

DOŻYNKI

POWIATOWE

■ ■ ■

DNI LUBONIA

■ ■ ■

PUCHAR OSP

■ ■ ■

TOPOŁOWA

PŁYWA

■ ■ ■

IV KRZYŻÓWKA Z DEMONEM



**KURSY
KOMPUTEROWE**
dla początkujących

**WINDOWS 98
WORD 97
EXCEL 97**

- * jedna osoba przy komputerze
- * cena 200 zł
- * pracownia komputerowa w SP 1 w Luboniu

*Zgłoszenia
telefonizne*

**810 36 88
lub
813 07 10**



ZAKŁAD ODZIEŻOWY "ANETTE" COLLECTION
Luboń, ul. Sobieskiego 100 A



Godziny otwarcia: 10.00 - 18.00
sob. 10.00 - 14.00

**Z TYM KUPONEM RABAT
5 %**



STUDIO FOTO EFEKT



FUJIFILM

czynne pn. - pt. 9.30 - 18.00
sob. 9.00 - 14.00

Luboń, ul. Sikorskiego pawilon nr 5
tel. 810 37 10

Samoobsługowy

Market Budowlany

500 m² powierzchni



farby, lakiery, silikony
pianki montażowe
zaprawy klejowe, murarskie
tynki zewnętrzne i wewnętrzne
kleje, gładzie szpachlowe
styropiany

narzędzia ręczne
śruby, gwoździe, nity
artykuły instalacyjne (PCV wod. -kan.)
narzędzia ogrodnicze
okucia meblowe, zamki

system suchej zabudowy wnętrz
systemy wentylacyjne
profile wykończeniowe
okna dachowe ROTO
drzwi
rynny

Mieszalnia farb
i lakierów Beckers

emulsyjnych (zewn. i wewn.)
akrylowych
olejnych
lateksowych

Produkcja kostki brukowej
i bloczków betonowych
M-6 WIBROPRASOWANYCH
cena 1,64* + VAT 7%



*cena przy zakupie 1000 sztuk bloczków betonowych M-6 WIBROPRASOWANYCH



PAJO Spółka z o.o.

Luboń, ul. Sobieskiego 88

tel./fax (0-61) 810 54 77, 810 53 57, 813 08 39

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

POL-AGRD

62-031 LUBON, UL. POWSTANCÓW WŁKP. 48
TEL. (0-61) 813-12-46, 813-02-41

DEALER:

DEBICA

Firestone

STOMIL-OLSZTYN

MICHELIN

OFERUJE:

■ OGUMIENIE

■ PASKI KLINOWE

■ AKUMULATORY

BOSCH **EXIDE**

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIEŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: PN-PT 7-19, SOB. 7-13

ZNIŻKI PRZY ZAKUPIE
OPON ZIMOWYCH W PAŹDZIERNIKU

10%

HURTOWNIA FIRAN

Galantex

Polecamy w sprzedaży
hurtowej
i detalicznej:

Firanki zakardowe
haftowane

Obrusy, bieżniki,
serwetki

Ręczniki

Parasole

Szybie firan
z gipiurą
na zamówienie

Luboń, ul. Armii Poznań 57 a
(wjazd przy sklepie „Sezam”)
tel. (0-61) 813 18 00, 810 28 27
Pn., Wt., Cz., Pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
Śr. 10⁰⁰ - 20⁰⁰

JAKI BĘDZIE LUBOŃSKI HERB?

Wszyscy mieszkańcy Lubonia znają herb naszego miasta, czyli symbolicznie przedstawione fabryki, obóz karny i pola uprawne, obrazujące trzy połączone w 1954r. miejscowości: Luboń, Żabikowo i Lasek. Herb ten już niedługo przestanie obowiązywać, ponieważ nie jest zgodny z zasadami heraldyki, a także z przyczyn obiektywnych – autostrada odetnie od Lubonia obóz w Żabikowie i najprawdopodobniej teren obozu administracyjnie znajdzie się w granicach Poznania.

Komisja prawna Rady Miasta jeszcze w tym roku rozpocznie prace nad propozycjami nowego herbu, które przedstawia jej heraldycy – takie informacje uzyskało "Echo" w Zarządzie

Miasta. Do dyskusji zostaną zaproszeni także twórcy dotychczas obowiązującego herbu oraz przedstawiciele społeczeństwa Lubonia. Już teraz radni RM zastanawiają się, do czego powinniśmy się symbolicznie odwoływać i co znajdzie się na nowej tarczy herbowej Lubonia.

A co Państwo sądzicie na ten temat?



Luboń

I Szczepaniak

LEKARZE RODZINNI INFORMUJĄ

Informujemy szanownych pacjentów, że na terenie miasta Lubonia działają dwa Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej (Przychodnie Lekarza Rodzinnego przy ul. Poniatowskiego 20 i Okrzei 65), świadczące kompleksowo usługi lekarsko-pielęgniarskie (pielęgniarki zabiegowe, środowiskowo-rodzinne i położne).



W związku z nowymi wymaganiami Kasy Chorych dokonania wyboru pielęgniarki środowiskowej i położnej należy złożyć stosowne deklaracje, które sukcesywnie będziemy zbierać od Państwa (**na deklaracjach widnieją nazwy naszych przychodni**)

Informujemy, że nowo powstały zespół pielęgniarek środowiskowych "Panaceum" (z którym nasze Przychodnie nie mają nic wspólnego) do końca roku 1999 nie ma prawa zbierać deklaracji od pacjentów. Podpisywane przez pacjentów deklaracje na ten zespół są nieważne. Jeżeli w przyszłości wybierecie Państwo pielęgniarkę środowiskową z zespołu "Panaceum" należy złożyć w swojej przychodni rezygnację z dotychczasowej opieki pielęgniarskiej.

Kierownik Przychodni Andrzej Rudziński

Kierownik Przychodni Jerzy Krzyżaniak

Twoje podatki naszym problemem

Rok założenia 1991

BIURO RACHUNKOWOŚCI
I ANALIZ



"MERKURY"

mgr Teresa Szczesna
60-152 Poznań, ul. Junacka 25
tel. 861-02-84

- ♦ Prowadzenie ksiąg i ewidencji podatkowych
- ♦ VAT
- ♦ Kadry, płace, ZUS
- ♦ Doradztwo podatkowe

C E N Y U M I A R K O W A N E .

Odpowiedzialność cywilna za świadczone usługi jest zabezpieczona z tytułu prowadzonej działalności.

Zapewniamy dyskrecję handlową, terminowe i profesjonalne wykonanie powierzonych prac.

Biuro czynne od poniedziałku do piątku od godz. 9-tej do 15-tej.

Zapraszamy do współpracy.

PIERWSZE DOŻYNKI



Delegaci gmin przynieśli wieniec dożynkowe



W czasie dożynek sięgnięto do starych obyczajów ludowych



Starosta Powiatu Ryszard Pomin przyjął chleb obrzędowy z rąk starostów dożynkowych



Starosta częstował chlebem

W niedzielę, 5 września br. w Murowanej Goślinie odbyły się I Powiatowe Dożynki, w których uczestniczyły delegacje społeczności wiejskich gmin należących do całego Powiatu Poznańskiego. W piękny, słoneczny poranek odprawiono dziękczynną mszę polową, koncelebrowaną przez ks. biskupa Zdzisława Fortuniaka. Tłumy mieszkańców Murowanej Gośliny i zaproszonych gości, dziękowały podczas mszy na Placu Powstańców Wielkopolskich, za tegoroczne zbiory, a następnie, w tradycyjnym, dożynkowym korowodzie, przemaszerowały na Stadion Miejski, gdzie odbywały się dalsze obchody święta plonów. Zgodnie ze starym obyczajem radosnego kończenia żniw, szły delegacje gmin (po raz pierwszy w nowym powiecie), ze wspaniałymi wieniecami, splecionymi

z tegorocznych zbóż, owoców i kwiatów. Tradycyjne obrzędy, już na Stadionie Miejskim, rozpoczął Starosta Powiatu Poznańskiego – Ryszard Pomin. Jako gospodarz witający zeńców powitał przybyłe delegacje i zaproszonych gości. Jemu też starostowie dożynkowi wręczyli symboliczny bochen chleba, którym Starosta obdzielił zebranych.

Piękna oprawę nadał obrzędowi dożynkowy występ zespołu ludowego "Poligrodzianie" (z Poznania) i zespołu śpiewaczego "Goślinianka". Artystycznie wykonane wieniec delegaci składali na ręce Starosty Poznańskiego, ks. biskupa Z. Fortuniaka oraz Burmistrza Murowanej Gośliny. Niestety,

wśród przybyłych na dożynki delegacji nie było przedstawicieli Lubonia! Pierwsze w nowym powiecie dożynki, mające dać początek stałej tradycji dziękowania rolnikom za ich ciężką pracę, nie były dość ważne nawet dla naszych radnych powiatowych. (Jedynie Józef Neubauer zjawił się pod koniec imprezy) Luboń na I Dożynkach Powiatu Poznańskiego reprezentowała... redakcja "Echa Lubonia", oficjalnie powitana zresztą w tym charakterze przez pana Starostę! Korzystając z przerwy w pięknie przygotowanej imprezie, poprosiliśmy p. Starostę – Ryszarda Pomina o kilka słów o pierwszych powiatowych dożynkach dla czytelników "Echa". A oto, co nam powiedział: Szanowni Czytelnicy "Echa Lubonia", jest mi niezmiernie miło gościć na łamach Waszego pisma. Tradycja dożynek jest w Polsce bardzo długa, niesie z sobą radość, jaką odczuwa człowiek nagrodzony za swoją pracę pięknymi plonami i zadowolenie, że udane żniwa zapewniają dostatni byt. Chcemy tę radosną tradycję ugruntować. Chcemy, aby powiatowe dożynki odbywały się co roku w innej gminie, dając tym samym okazję wszystkim do zaprezentowania się a jednocześnie integrując nasze 17 gmin. Wiem, że rolnictwo przeżywa

W NOWYM POWIECIE

w Polsce trudny okres. Zdaję sobie sprawę z rozgoryczenia rolników. Nie wszyscy z nich chcieli wziąć udział w dożynkach. Jednak nie powinniśmy niszczyć dobrej tradycji. Rolnicy wykonali swoją pracę, za którą ziemia nagrodziła ich plonami. Dzięki tym plonom wszyscy jemy chleb. Rolnictwo było i jest nam wszystkim potrzebne! Polska musi rozwiązać trapiące rolników problemy, chociaż być może nie tak szybko, jak rolnicy tego by oczekiwali. W mojej koncepcji – jako Starosty Powiatu Poznańskiego – dożynki mogą być świętem wsi i miasta. Nikt nie powinien w dzisiejszych czasach tego rozdziela. Wieś jest tak samo potrzebna miastu, jak miasto wsi! W tym roku gospodarzem dożynek została Murowana Goślina, której radni powiatowi wystąpili z taką inicjatywą. Nasz młody powiat ma na starcie ograniczone środki, dlatego też ta inicjatywa bardzo mnie ucieszyła. Osobiście także jestem z tego dumny, bo przecież sam wywodzę się z Murowanej Gośliny! Dzięki zaangażowaniu rolników i radnych z tej gminy mamy piękną imprezę powiatową, początek naszej wspólnej tradycji. Być może w następnych latach dożynki odbędą się w Luboniu i wtedy Wasze miasto będzie mogło pokazać się od najlepszej strony!...

P.S. W przeddzień Dożynek Powiatowych odbył się w Murowanej Goślinie Turniej Strzelecki Burmistrzów i Wójtów, w którym Wiceburmistrz Lubonia, p. Ryszard Olszewski, zdobył II miejsce.

W Dożynkach Powiatowych uczestniczyli:

I. Szczepaniak, M. Michalak



Starosta z satysfakcją odbierał wieniec dożynkowy



Starosta powiatu w otoczeniu pięknych "POLIGRODZIANEK"



Ryszard Pomin - Starosta Powiatu Poznańskiego znalazł czas dla "Echa Lubonia"

BEZ KOMENTARZA

- Zarząd Miasta intensywnie szuka dla Lubonia miejsca na składowanie śmieci. Wysypisko w Sroczku już wkrótce przestanie przyjmować nasze odpady komunalne. Żadna gmina w najbliższej okolicy nie wyraziła dotąd zgody na przyjmowanie lubońskich śmieci. 17 września lubońska młodzież szkolna "sprzątała świat". Śmieciami zebranymi z całego miasta zapełniono 1200 worków foliowych. W Zarządzie Miasta powstaje koncepcja większej niż dotąd segregacji śmieci w Luboniu. Istnieje możliwość sprzedawania bezbarwnego tworzywa (z butelek plastikowych) do "Elany" Toruń. Miasto musiałoby zakupić specjalną prasę do zgniatania butelek plastikowych i ustawić pojemniki na tworzywa bezbarwne i kolorowe, za to śmieci "bezużytecznych" byłoby mniej.
- Służby miejskie sporządziły listę obiektów, które należy rozebrać w pierwszej kolejności na terenach przyszłej autostrady. Listę sporządzono według zagrożenia pożarowego i przedstawiono ją dyrekcji budowy autostrady. Sprawa jest bardzo ważna, bo w opuszczonych domach wybuchają pożary. Obecnie poszukiwani są wykonawcy do przeprowadzenia rozbiórek.
- W konkursie na najładniejszą posesję i balkon, rozstrzyganą corocznie w czasie Dni Lubonia, wzięło w tym roku udział 6 ogrodów, 2 balkony i 1 pas zieleni, zgłoszone przez mieszkańców. Na 22-tysięczne miasto jest to zbyt mało! Radni zastanawiają się nad celowością utrzymywania tego konkursu.
- Radna Zofia Łukomska wystąpiła z oficjalnym wnioskiem o opracowanie planów szczegółowego zagospodarowania dla rejonu Lasku (sesja 23.09.1999r.).
- Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego, z powody śmierci, Macieja Kapelańskiego. Teraz Rada ma 3 miesiące na obsadzenie wakującego mandatu. Zgodnie z regulaminem, miejsce w Radzie Miasta może zająć kolejna osoba z listy "Nasi sąsiedzi", z której w czasie wyborów samorządowych kandydował Maciej Kapelański.
- 183 tys. złotych kosztowało sprzątanie ulic Lubonia, wykonane przez "Komlub".
- W gimnazjum nr1 (przy ul. Żabikowskiej) zaczął funkcjonować oddział realizujący program szkoły specjalnej. Luboń nie otrzymał środków z MEN na dowóz dzieci do szkół.
- Radny Roman Haremza złożył wniosek (sesja 24.09.1999r.), aby radni do końca roku kalendarzowego zrezygnowali z pobierania diet, aby w ten sposób utrzymać budżet miasta bez zmian. Wniosek nie uzyskał poparcia i nie wszedł pod obrady.
- Miasto zwróciło się do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zwrot 274 tys. złotych, wyłożonych z budżetu Lubonia, na przystosowanie szkół do potrzeb reformy edukacji. Trudno przewidzieć, czy koszty poniesione na reformę zarządzaną przez ministerstwo zostaną w ogóle refundowane.
- Zarząd Miasta podjął decyzję w sprawie włączenia rejonu ul. Krętej do systemu kanalizacji sanitarnej Komornik, o co od dłuższego czasu zabiegali mieszkańcy ulic Polnej, Owsianej i Krętej. Miasto Luboń i gmina Komorniki porozumiały się już i w najbliższym czasie mieszkańcy zostaną poinformowani o szczegółach technicznych tego przedsięwzięcia.



**MEN
COLLECTION**

**PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO-MESKA**

ZENON ROSZAK
właściciel

Adres Firmy:
ul. Kosciuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810-31-56

CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



OFERUJEMY:

- SZEROKĄ GAMĘ MEBLI Z CAŁEGO KRAJU
- CENY HURTOWE I PÓLHURTOWE.
- TRANSPORT W LUBONIU GRATIS
- KAŻDY ZAKUP POWYŻEJ 2000 ZŁ PREMIOWANY



RATY BEZ ŻYRANTÓW

U NAS TANIO UMEBLUJESZ CAŁY DOM

CZEKAMY NA CIEBIE OD 10" - 18"
PRZY UL. PODGÓRNEJ 19

ZAPRASZAMY!

UWAGA PACJENCI!

Na nowych drukach L-4 musi być wpisany:
NIP zakładu pracy, NIP pacjenta,
PESEL lub nr paszportu pacjenta

FIRMA WIELOBRANŻOWA

» *Julia* «

CZYSZCZENIE ODZIEŻY
szybko-sprawnie-dokładnie

KSERO

Zapraszamy do współpracy
hurtownie i producentów

- ♦ chemia gospodarcza
- ♦ drogeria
- ♦ artykuły szkolne
- ♦ artykuły papiernicze
- ♦ zabawki
- ♦ bielizna, odzież
- ♦ dodatki krawieckie
- ♦ baterie
- ♦ kasety RTV
- ♦ papierosy

62-031 Luboń, ul. 11 Listopada 86
tel. (0-61) 810 38 48

pn.-pt. 9.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00

LUBOŃSKA OSP TRZECIA W POWIECIE POZNAŃSKIM

19 września br. w Tarnowie Podgórny odbyły się I Powiatowe Zawody Ochotniczych Straży Pożarnych, w których udział wzięło 16 drużyn strażackich z całego Powiatu poznańskiego, a wśród nich reprezentacja lubońskiej OSP.

Na stadionie sportowym w Tarnowie Podgórny rozegrano dwubój strażacki – czyli sztafetę pożarniczą z torem przeszkód (na czas) i pokaz ćwiczeń bojowych. W czasie tych konkurencji 6-osobowe drużyny musiały wykazać się dużą sprawnością fizyczną i umiejętnościami w posługiwaniu się sprzętem gaśniczym. Luboń reprezentowali – jako drużyna – Zbigniew Kutner, Marek Maciejewski, Paweł Maciejewski, Grzegorz Deska, Przemysław Zajączkowski i Dawid Muszyński. Lubońscy ochotnicy znakomicie spisywali się w ćwiczeniach bojowych, ale z powodów obiektywnych trudności sprawiła im niestety sztafeta pożarnicza, w czasie której stracili cenne sekundy dzielące ich od zdobycia II miejsca. Regulamin zawodów przewidywał bowiem, że sprzęt potrzebny do rozegrania sztafety będzie dla wszystkich drużyn ten sam i że zapewnią go organizatorzy. Zamożną gminę Tarnowo Podgórne stać na wyposażenie swojej OSP w nowoczesny sprzęt gaśniczy i takim też sprzętem „uzbrojono” trasę sztafety w czasie zawodów. Lubońscy ochotnicy nie mieli dotąd okazji używać takiego sprzętu i dlatego uruchomienie go zabrało im nieco więcej czasu. A mimo to znaleźli się w czołówce! Rywalizacja w czasie zawodów była bardzo ostra. Różnice między trzema pierwszymi miejscami to dosłownie sekundy! Kilka sekund zaledwie zabrakło naszej drużynie OSP do II miejsca w powiecie! Zdobyli zaszczytne III miejsce (tuż za Zakrzewem – I miejsce i Głuszyną – II miejsce). Przywieźli do Lubonia pamiątkowy puchar i dyplom, które otrzymali z rąk Starosty Powiatu Poznańskiego Ryszarda Pomina i Prezesa Zarządu Powiatowego OSP – Stanisława Filipiaka. Otrzymali także



Puchar w rękach prezesa Zenona Twardowskiego

nagrodę, co ucieszyło ich najbardziej – 10 odcinków węża gaśniczego W-75, wartości 2.500 zł. (Przy mizernych środkach na odtwarzanie sprzętu, jakim dysponują, to bardzo cenna nagroda!). Nasi ochotnicy znaleźli się wśród najlepszych w wielkim Powiecie Poznańskim, daleko za nimi pozostały inne OSP (np. Mosina zajęła 12 miejsce). Gratulujemy sukcesu!

TOM



Lubońscy ochotnicy w czasie zawodów ostro walczyli o nagrodę

**BETON
BONUS**

**WYTWÓRNI
BETONÓW
TOWAROWYCH**

Oferujemy

- Beton towarowy
- Transport
- Pompę do betonu

Luboń 62-030
ul. Romana Maya
(teren Zakładów Chemicznych)

tel. 810 20 91

JEZIORO NA TOPOŁOWEJ

19 września, w niedzielę, odebraliśmy dramatyczny telefon: - Topimy się! – usłyszeliśmy. Kiedy się tutaj wprowadzaliśmy, mówili zrozpaczeni mieszkańcy ulicy Topolowej, nikt nie sądził, że ta ulica po deszczach zmienia się w jezioro! Nie możemy nią przejechać nawet samochodem a o przejściu pieszo nie ma nawet mowy! Pan Paweł Wnęk kiedyś obiecał, że da materiał na część chodnika, podobno rozmawiał nawet w tej sprawie w Urzędzie, jednak dotychczas nic się nie dzieje! Boimy się jesiennych deszczy. Pomóżcie!

Pojechaliśmy na miejsce. Rzeczywistość odpowiadała słowom mieszkańców. Zrobiliśmy zdjęcia. Potwierdzamy relację przerażonych mieszkańców. Ulicę Topolową - po deszczu - można tylko przepłynąć! (łódką albo kajakiem, jak kto woli!) Zmierzyliśmy nawet głębokość tego "jeziora" - w środkowej części było 70 cm wody! Co z tym zrobią służby miejskie?

TOM



**JEZIORO PO DESZCZU
NA UL. TOPOŁOWEJ**

WYJAŚNIENIA W SPRAWIE WYBUCHU

Wiceburmistrz Ryszard Olszewski udzielił radnym w czasie sesji 23.09. wyjaśnień w sprawie groźnego wybuchu przy ul. Okrzei, w rejonie Przychodni Lekarza Rodzinnego. Stwierdził, iż sygnały o ulatnianiu się jakiegoś gazu zgłaszano z tego rejonu już w czerwcu. 2 września (w dniu wybuchu) akcja ratownicza trwała od godz. 14⁰⁰ – 22⁰⁰, w tym czasie neutralizowano substancję, znajdującą się w kanalizacji deszczowej. Działania śledcze, w celu wykrycia sprawcy, prowadzono od 2 do 6 września. Konkretnego winowajcy dotąd nie ustalono.

Kanalizacja deszczowa, z której ulatniał się gaz jest

inwestycja przedwojenna, jej przebieg zinwentaryzowano dopiero po wybuchu. Obecnie przeznaczono 15.300 zł na zabezpieczenie budynku przychodni przed ewentualnym przenikaniem gazów. 2 września stężenie gazu w piwnicach budynku wyniosło przypuszczalnie 20 % (w przyrządzie mierniczym skończyła się skala!), zgodnie z normami bezpieczeństwa od 4 % stężenia gazu ewakuuje się mieszkańców ze strefy zagrożonej! Wszyscy, którzy 2 września br. znajdowali się w przychodni przy ul. Okrzei mieli dużo szczęścia.

LENA

HURTOWNIA MATERIAŁÓW I NARZĘDZI BUDOWLANYCH

"WIR - BUD"

ul. Sobieskiego 115 tel. 810-50-33

Oferuje w stałej sprzedaży:

- cement
- wapno
- materiały izolacyjne
- cegły klinkierowe
- płyty kartonowo-gipsowe
- atestowane wyroby betonowe
- styropian
- materiały wykończenia wnętrz
- system dociepleń "ATLAS"
- artykuły instalacyjne (PCV, WOD-KAN)
- siporex



BORAL POLSKA



ŁÓDŹ POLSKA



NISKIE CENY



CHEMADIN S.A.

SKLEP BUDOWLANY

- farby, silikony, pianki
- listwy PCV, mosiężne i aluminiowe
- art. wentylacyjne
- narzędzia
- art. malarskie

SOLBET Sp. z o.o.



NORGIPS

Transport z możliwością rozładunku

czynne pn.-pt. 7⁰⁰-17⁰⁰
sobota 7⁰⁰-13⁰⁰

ZAPRASZAMY !

UCZEŃ ZDOBYWA ZAWÓD - CUKIERNIK OD KRZYŻANA

Każdego roku rodzice i ich pociechy, które kończą szkołę podstawową (a w przyszłości gimnazjum) zastanawiają się, jaki wybrać zawód, aby odpowiadał on zainteresowaniom i zapewnił godziwe utrzymanie młodemu człowiekowi. Corocznie grupka młodzieży rozpoczyna naukę zawodu w znanej ze znakomitych wyrobów cukierniczych, lubońskiej firmie "Krzyżan", u mistrza Piotra Krzyżańskiego. Redakcja "Echa Lubonia" postanowiła przyjrzeć się tej nauce, aby przekazać czytelnikom, jak wygląda ta sprawa "od kuchni". A oto czego się dowiedzieliśmy. Jeszcze w czasie trwania roku szkolnego, młody człowiek, który postanowił być cukiernikiem jest zapraszany do pracowni cukierniczej u "Krzyżana" i spędza tam cały dzień "zwiedzając" pomieszczenia produkcyjne. W tym czasie ma okazję naocznie przekonać się czy zawód, który wybrał w rzeczywistości wygląda tak, jak się tego spodziewał. Ogląda cały szereg czynności, z którymi się dotąd nie zetknął i może ocenić trudności, wynikające z nauki zawodu. Jednocześnie on sam jest również obserwowany. Mistrz Piotr Krzyżański bacznie przygląda się ewentualnemu kandydatowi na cukiernika i po zakończeniu jego wizyty w pracowni ma już zwykle wyrobiona opinię o młodzieńcu czy panience – kandydatce. Ta opinia decyduje o przyjęciu ucznia do nauki zawodu u "Krzyżana". Jest to bowiem rodzaj praktycznego testu, który chroni zarówno ucznia jak i mistrza przed nieodpowiednim wyborem, bo przecież często wyobrażenia bardzo daleko odbiegają od rzeczywistości. W czerwcu każdego roku mistrz Piotr Krzyżański oficjalnie przyjmuje uczniów – maksymalnie 5 osób – na praktyczną naukę zawodu. (Wykształcenie z zakresu szkoły zawodowej zdobywają uczniowie w szkołach Poznania lub w Mosinie). Przez 3 dni w tygodniu młodzież poznaje tajniki cukiernictwa. Nauka trwa 3 lata i kończy się "wyzwoleniem" czeladnika i dyplomem czeladniczym (Oczywiście zdobycie



Uczniowie przy pracy

zawodu u "Krzyżana" nie gwarantuje pracy w tej firmie). W kolejnych latach uczeń, zgodnie z programem szkolenia, opanowuje technikę i technologię wypieku ciast drożdżowych, kruchych i francuskich a także galanterii cukierniczej i tortów. sztukę zdobienia ciast szlifuje dopiero w trzecim roku nauki, by popisać się nią w czasie dyplomu czeladniczego. Praktyczny egzamin z zawodu (przed uzyskaniem dyplomu) uczniowie muszą zdać w innym zakładzie cukierniczym, aby mistrz nie mógł wpływać na ocenę. (Zgodnie z tą zasadą u "Krzyżana" wykonują prace cukiernicze do egzaminu praktycznego uczniowie innych mistrzów).

Firma "Krzyżan" od 10 lat szkoli uczniów. W 1999r. mistrz Piotr Krzyżański został wybrany członkiem Komisji Egzaminacyjnej Poznańskiego Cechu Cukierników i Piekarzy, co świadczy o uznaniu zrzeszonych w Cechu dla osiągnięć jego lubońskiej firmy. Nas zadziwiło u "Krzyżana" niezwykle funkcjonalne rozmieszczenie pomieszczeń produkcyjnych w rozbudowanej ostatnio pracowni przy ul. Żabikowskiej i wiszące w wielu miejscach kartki z dużymi wyraźnymi napisami: "Umyj ręce przed wejściem do pracowni". Tak mistrz wyrabia w swoich uczniach nawyk higieniczny, niezbędny w zawodzie cukiernika. W czasie wizyty u "Krzyżana" zapytaliśmy uczniów, co im się podoba w zawodzie cukiernika? Odpowiedzieli:

To, że klientom smakują nasze ciasta i chwalą nasze dekoracje! Zawód cukiernika ma przed sobą przyszłość. W nawale masowej produkcji ciastkarskiej ludzie tęsknią za świeżym, drożdżowym ciastem, czy chrupiącą rurką z bitą śmietaną. Żaden ślub nie może się też obyć bez wspaniałego, weselnego tortu. Dobry cukiernik, z artystycznym smakiem, znajdzie pracę w każdej pracowni ciastkarskiej. A więc jeśli ktoś chce zostać cukiernikiem, warto już na starcie uczyć się zawodu u dobrego mistrza.

I.S. i M.M.



Piotr Krzyżański dogląda produkcji i szkoli uczniów

J&M
SPRĘŻYNY
Juliusz Michalak
PRODUKCJA - SPRZEDAŻ
motoryzacyjne i specjalne
Lubon
ul. Armii Poznań 38
tel./fax (0-61) 813 16 95

**ZAKŁAD
BUDOWLANY**
CIESIELSTWO
BLACHARSTWO
DEKARSTWO
Lubon, ul. Pszenna 4
tel. (0-61) 810 52 02
tel. kom. 0-501 479 437

BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE

mgr inż. Dorota Kaczmarek
62-040 Puszczykowo
ul. Poznańska 21
tel. (0-61) 819 45 72

MŁODY BIZNES LUBONIA - "PAJO"

Firma "Pajo", mająca swoją siedzibę w Luboniu, przy ul. Sobieskiego 88, jest jeszcze bardzo młoda, ale rozmach działania widać w niej na pierwszy rzut oka. Cały czas się tu coś zmienia, powstają pomieszczenia biurowe, sklepowe i produkcyjne. Podstawową branżą firmy była i jest nadal produkcja kostki brukowej i bloczków betonowych M-6. Kiedy 3 lata temu szyl "Pajo" pojawił się przy ul. Sobieskiego, mieszkańcy Lasku bardzo dziwili się, że znane wszystkim gospodarstwo rolne państwa Wnęków oddało swój teren firmie zamierzającej produkować materiały budowlane. Po czasie okazało się, jak trafna była to decyzja. Dziś firma "Pajo" zatrudnia już 20 osób i zleca pracę podwykonawcom. W ciągu 3 lat działania wzbogaciła się o dobrze zaopatrzonego market budowlany a także rozpoczęła budowę mieszkań na sprzedaż (w Luboniu i nie tylko). Właścicielami firmy i współnikami są Paweł Wnęk i Jola Rzeźnik (połączenie ich imion dało nazwę firmie), wspólnie mają 50 lat.

Życie już mnie nauczyło, że dobrze wykonana praca wymaga fachowców - mówi Paweł Wnęk. - Dlatego w naszej firmie, prócz niezbędnej pani księgowej, zatrudniamy także inspektora budowlanego i stałego projektanta (firmę AC-Studio). Domy "Pajo" są projektowane i budowane zgodnie z dokładnymi wskazówkami właścicieli firmy.

-Budując dom zastanawiam się, czy sam chciałbym w nim mieszkać. Czy mieszkanie, które ktoś od nas kupi będzie wygodne i odpowiadające dzisiejszym wymagom. Na tym opieram całą naszą działalność budowlaną. Poza tym mieszkam w pobliżu domów, które budujemy. Wszyscy mnie tu znają, nie mogę pozwolić sobie na tandetę - śmieje się



Bloczki betonowe "schną" na dużym placu



Jola Rzeźnik i Paweł Wnęk w biurze firmy

Paweł Wnęk.

Rzeczywiście, ostatnio firma "Pajo" buduje domy przy ul. Topolowej. Mieszkania w nich mają dobry rozkład, do każdego należy mały ogródek, są garaże (do wykupienia na życzenie). Nawet w stanie surowym widać, że domy będą miały ładną formę architektoniczną. Ale budowa mieszkań na sprzedaż to nie wszystko, co zamierza robić firma.

-Mamy szerokie plany- powiedzieli nam państwo Jola i Paweł. To się czuje! Widać, że chcą wiele zrobić w branży, w której działają. Zamierzają dobrze zapisać się w swoim środowisku i coś zrobić dla miasta. Szczególnie Lasek jest bliski firmie, bo to "ojcowizna" pana Pawła.

-Myślę, że potrafimy ożywić ten rejon Lubonia- mówi Paweł Wnęk z zapałem. Wierzmy, że uda mu się tego dokonać.

TOM



Rosną domy przy ul. Topolowej

URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2
tel. 813-00-11, 813-00-27
fax.: 813-01-41
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-5.30

Burmistrz dr Wł. Kaczmarek
Tel./fax.: 813-01-41

Biurowo Rady Miejskiej
pokój 113
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

Straż Miejska Lubonia
ul. Poniatowskiego
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49
Komisariat Policji
ul. Powstańców Wielkopolskich 34
tel.: 813-09-97, 813-03-42

OŚWIATA

Przedszkole nr 1
ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102
Przedszkole nr 5
ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40
Przedszkole Publiczne
ul. Konarskiego 10
tel.: 810-23-06
Przedszkole Sióstr Służebniczek
pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-01-22

Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Poniatowskiego 16
tel.: 813-04-92
Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91
Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42
Szkoła Podstawowa nr 4
ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73
I Prywatne Liceum w Luboniu
ul. Armii Poznań 27
tel.: 810-20-46, 810-22-78

KULTURA

Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72
pn., śr., pt.: 12.00-18.00
wt., czw.: 10.00-15.00
sob.: 9.00-13.00
Filia nr 2
(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)
Filia nr 3
(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)
tel.: 813-02-51 w. 155
Filia nr 4
(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)
tel.: 813-00-72
Ośrodek Kultury
ul. Armii Poznań 51a
ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-00-72
pn.-pt.: 10.00-18.30

SŁUŻBA ZDROWIA

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62
ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13
Przychodnia Lekarza Rodzinnego
Lubon-Żabikowo
ul. Poniatowskiego 20
tel.: 810-48-31
0602-496-281 - pomoc doraźna

INFORMATOR MIEJSKI

Apteki:

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-02-82
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00
ul. Żabikowska 62
tel.: 810-25-70
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00
ul. Kościuszki 51
tel.: 810-31-85
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00
ul. Kręta
tel.: 810-55-93
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Źródłana 1, tel.: 810-50-85

URZĘDY POCZTOWE

Luboń 1

ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-14.00

Luboń 3

ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

Luboń 4

ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

Biuro Napraw Telefonów

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-00-04

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne (Mosina)

tel.: 813-19-86

KOM-LUB

ul. Niepodległości 1
tel.: 813-05-51

Posterunek Energetyczny

ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

Straż Pożarna

ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

KOMUNIKACJA

Stacja PKP

ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17
czynna: 5.00-22.00

Komunikacja Autobusowa "Translub"

ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-71

PARAFIE

RZYMSKO-KATOLICKIE

Św. Jana Bosko

ul. Jagiełły 11, tel.: 813-04-51

Św. Barbary

pl. E. Bojanowskiego 12
tel.: 813-04-21

Św. Maksymiliana Marii Kolbego

ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

Miejski Komitet PKPS

pl. E. Bojanowskiego 2
pok. 203, tel.: 813-00-11

Jadłodajnia Stowarzyszenia

Ludzi Dobrej Woli

ul. Jagiełły 13, tel.: 810-22-97

Spółdzielnia Mieszkaniowa

"Lubonianka"

ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71



WSPOMNIENIE O JANINIE KERBER

W każdej szkole w październiku obchodzi się uroczyste Dzień Nauczyciela. Uczniowie mają wtedy okazję wręczyć kwiatek ulubionej Pani czy Panu. Niech więc to nasze wspomnienie będzie symbolicznym bukietem październikowych kwiatów dla nauczycielki, której obraz tkwi w pamięci wielu uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Luboniu, dla Pani Janiny Kerber.

Pani Janina pochodziła ze Śremu, tam urodziła się i mieszkała przed wojną. Seminarium nauczycielskie w Lesznie ukończyła z wyróżnieniem, niestety warunki rodzinne nie pozwoliły jej rozpocząć pracy w szkole. Z powodu choroby a później śmierci matki musiała opiekować się młodszym bratem i dlatego przyjęła posadę guwernantki w domu hrabiostwa Czarnieckich. Tuż przed wojną poślubiła Edwarda Kaczmarka. Zamieszkali

w Śremie. Mąż pani Janiny miał dobrze płatną posadę, wydawało się, że ułożyła sobie życie. Niestety, już w trzy miesiące po ślubie została wdową. Kiedy hitlerowcy wkroczyli do Wielkopolski ktoś zastrzelił Niemca w pobliżu Śremu. W odwet za polską "napaść" z domów wyprowadzono zakładników, niewinnych ludzi i zażądano zgłoszenia się sprawców. Nikt się nie zgłosił. Zakładników rozstrzelano na rynku na oczach rodzin. Pani Janina musiała patrzeć na śmierć swojego męża. (Po wojnie odsłonięto w Śremie tablicę z nazwiskami rozstrzelanych.) Do końca życia zachowała gryps, który mąż zdołał przesłać jej z więzienia. Została sama, bez środków do życia. Na szczęście teściowie mieszkający w Luboniu i pozostała rodzina męża troszczyli się o nią. Sprowadzili ją do Lubonia. Zamieszkała u teściów i zaczęła pracować jako kreślarka w zakładach ziemniaczanych. Znakomicie mówiła po niemiecku, dlatego otrzymała pracę na takim stanowisku. W Luboniu poznała swego drugiego męża, młodego chemika – Jerzego Kerbera. W 1941r wzięli ślub i zamieszkali na terenie zakładów chemicznych. Do końca wojny zajmowali mieszkanie w fabryce, tam urodziło się dwoje ich starszych dzieci (córka i syn). Tam, w 1945r pani Janina przeżyła chwile grozy, gdy grupy pijanych żołnierzy rosyjskich wyrzucały ich zimą z mieszkania i domagały się alkoholu. Jerzy Kerber – jako chemik – otrzymał bowiem ważne zadanie – musiał "pędzić bimber z zapasów poniemieckiego cukru, dla potrzeb zwycięskiej armii. (Zakłady chemiczne były w czasie wojny wielkim magazynem, który bez większego trudu w 1945r zdobyli Rosjanie). Po zakończeniu wojny Jerzy Kerber pracował nadal w zakładach chemicznych, odbudowywał fabrykę, udoskonalał technologie produkcji, a pani Janina prowadziła życie przy mężu. Bez narzekań prowadziła dom i wychowywała troje dzieci (po wojnie przyszła na świat najmłodsza córka, Elżbieta). Rodzina przeprowadziła się do domu w sąsiedztwie pomnika "siewcy". Pani Janina nie umiała przeciwstawić swej woli mężowi i wrócić do ukochanej pracy nauczycielskiej. Dopiero gdy córka skończyła 14 lat, ówczesny kierownik Szkoły Podstawowej nr 4 – Mieczysław Śliwiński – namówił ją do powrotu do zawodu. Pani Janina bardzo tego chciała, dlatego przezwyciężyła opór

męża i własne obawy. Zaczęła wszystko od początku – jako nauczycielka wróciła do szkoły w wieku 45 lat. Przez 12 lat uczyła dzieci wszystkich przedmiotów w klasach od I do 4, była wychowawczynią klas młodszych, a w starszych prowadziła lekcje rysunków i prac ręcznych (tak się wtedy nazywały p r z e d m i o t y). W późniejszych latach uczyła także języka

niemieckiego w ramach zajęć nadobowiązkowych. W Szkole Podstawowej nr 4 była ukochaną nauczycielką tych wszystkich, którzy mieli zainteresowania plastyczne. Potrafiła bowiem na swoich zajęciach wydobyć talent z każdego. Prowadziła znakomite kółko plastyczne, ucząc młodzież technik malarskich, które dzisiaj uczniom są zupełnie nie znane (np. linoryt, malarstwo na szkle, colage, techniki dekoratorskie). Pani Kerber była osobą niezwykle wrażliwą na biedę i problemy dzieci. Sama doświadczyła przeciwności losu i dlatego tak silnie reagowała na problemy swoich wychowanków. Umiała w każdym z nich doszukać się tego, co mogło być w przyszłości podstawą życiową – indywidualnej predyspozycji do zawodu i wykształcenia. Jako wychowawczyni nikogo nie wyróżniała, umiała stworzyć z klasy jedną rodzinę, w której każdy był ważny. Dzieci ją kochały! Każdego dnia przed jej domem czekała grupka maluchów, których największym szczęściem było iść do szkoły – razem z Panią Kerber – tylko tyle! Bywało, że Pani Janina musiała zastępować dzieciom ze swej klasy rodziców. Chłopca, który "pisał" nosem po ławce osobiście zaprowadziła do okulisty, bo matce "jakoś się nie składało", a dziecko miało kłopoty w szkole. Innemu z własnej pensji kupiła tenisówki, bo w nowej (naówczas) sali gimnastycznej nie wolno było ćwiczyć bez obuwia sportowego, a rodzicom chłopca ledwie starczało na chleb. Nikt w szkole nie wiedział, że walczy z chorobą. Przestała pracować, kiedy była już bardzo chora. Zmarła w wieku 56 lat. Pozostała po niej wdzięczna pamięć.



JANINA KERBER z wychowankami na boisku starej szkoły w Lasku w 1964r.

Izabella Szczepaniak.

OBRAZKI Z



Przemarsz orkiestry dętej z Grodziska

Tegoroczne Dnia Lubonia (25 i 26 września br.) kosztowały prawie 60 tys. zł. Połowę z tej sumy wyłożyli główni sponsorzy (ok. 27 tys. zł.) a resztę wzięto z budżetu miasta. Program dwudniowej imprezy dla mieszkańców był na tyle urozmaicony, że każdy mógł wybrać coś dla siebie. Znacznie bardziej niż w ubiegłych latach zaznaczyły swoją obecność ciekawe osobowości naszego miasta, szkoły, organizacje społeczne oraz instytucje miejskie. Nie dopisała tylko pogoda. Deszcz wypędził w sobotę większość ludzi ze stadionu LKS-u! W tym miejscu trzeba poinformować, że Zarząd Miasta rozważa możliwość przeniesienia Dni Lubonia na bardziej sprzyjające plenerowej rozrywce miesiące- np. na przełom czerwca i lipca. Wtedy byłaby większa szansa, że pieniądze wydane na imprezę i praca organizatorów nie pójdą na marne. Z ostatnich Dni Lubonia przedstawiamy tylko kilka obrazków z tego, co przypadło nam do gustu, bo opisanie wszystkich

punktów obszernego programu zajęłoby nam zbyt dużo miejsca. Tak więc – w sobotę piękną oprawę miało otwarcie Dni Lubonia na stadionie LKS-u, poprzedzone przemarszem i musztrą paradną orkiestry dętej z Grodziska Wlkp. Stojnym bamberkom Burmistrz- Wł. Kaczmarek – przekazał klucz do miasta. Gwarą poznańską bawił mieszkańców znany artysta – amator, Benon Matecki (którego humoreski pojawiają się w "Echu Lubonia"). Razem z człowiekiem orkiestrą – Ryszardem Talagą stworzyli duet podwórkowy "Lubońskie Pyry". W sobotni wieczór w Bibliotece Miejskiej wystąpiła znakomita aktorka Teatru Nowego z Poznania – Antonina Choroszy, a zakończeniem dnia był pokaz sztucznych ogni na stadionie, bardzo piękny w formie, lecz niestety krótki. W niedzielę, 26.09 przed południem, lubońscy strażnicy miejscy ostro walczyli o zwycięstwo, w finale dwudniowych Mistrzostw Straży Miejskich woj. Wielkopolskiego, w halowej piłce nożnej, rozgrywanych w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2. Tego samego dnia w Ośrodku Kultury, przy ul. Armii Poznań, przepiękne kompozycje kwiatowe z suchych roślin prezentowała p. Mirosława Osiecka a p. Mieczysław



Burmistrz Wł. Kaczmarek wręczał BAMBERKOM klucz do miasta

Burmistrz Lubonia dekorował zwycięzców



DNI LUBONIA

Pohl swoją unikalną kolekcję kaktusów. Zainteresowanie mieszkańców obu ekspozycjami było bardzo duże, zwłaszcza, że osoby wystawiające są ogólnie znane, ale dotąd nie ujawniły swoich wyjątkowych umiejętności. Największym jednak magnesem, który ściągnął na stadion LKS-u tłumy ludzi, był występ zespołu "De Mono". Cóż tu mówić, było warto! To tylko niewielka część tego, co się działo w czasie Dni Lubonia. Całość była urozmaicona i podobała się mieszkańcom, a o to przecież chodzi.

IS i MM



Występ ANTONINY CHOROSZY w Bibliotece Miejskiej



Kaktusy Mieczysława Pohla



Z DE MONO wystąpił ROBERT CHOJNACKI, który również złożył swój podpis pod pozdrowieniami dla czytelników

Ola Gayfalkowa
 Zaręby "Echo"
 z porządku
 Pharaohs
 1996/1997



Prezes LKS-u Jerzy Tomkowiak w czasie Dni Lubonia



MSZA DZIĘKCZYNNNA 12 WRZEŚNIA

Msza, która odbyła się w Luboniu 12 września, na Placu Edmunda Bojanowskiego zgromadziła mniej wiernych niż oczekiwano. Organizatorzy, zarówno ze strony kościelnej, jak i miejskiej, spodziewali się od 8-12 tys. ludzi! W piękne, słoneczne popołudnie, 12 września nie było jednak tłoku. szacuje się dziś, że w uroczystości dziękczynnej za beatyfikację Edmunda Bojanowskiego, dokonaną 13.06.1999r. w Warszawie przez Ojca Świętego, Jana Pawła II, wzięło udział ok. 3 tys. osób. Licznie przybyło duchowieństwo i Siostry Służebniczki. Byli przedstawiciele władz Województwa Wielkopolskiego, Starosta Powiatu Poznańskiego Ryszard Pomin, Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, Przewodniczący rady Miasta Zdzisław Szafranski, lubońscy radni powiatowi i miejscy, oraz mieszkańcy miasta.

Uroczystości, do których bardzo starannie przygotowały się służby miejskie, przebiegały wręcz wzorcowo. Była to pierwsza w naszym mieście uroczystość planowana i organizowana dla tak licznych uczestników. Dotąd służby miejskie nie miały okazji sprawdzić się w tego rodzaju działaniach. (Spodziewane 12 tys. ludzi – to połowa mieszkańców Lubonia!). Obserwowaliśmy przygotowania do uroczystości. Mieliśmy okazję widzieć zaangażowanie ludzi, biorących udział w precyzyjnie opracowanym "planie działania". Plan ten powstał przy współpracy władz miasta z organizatorem obchodów – poznańska Kurią Biskupią (z jej ramienia działał bp. Grzegorz Balcerek) i Zgromadzeniem Sióstr Służebniczek.

Przedstawiamy zatem Państwu krótkie relacje o uroczystości, osób które nad nią w Luboniu pracowały.

Proboszcz parafii Św. Jana Bosko, Ks. Karol Biniś był swego czasu proboszczem w Górcie Duchownej, gdzie zmarł Edmund Bojanowski. Miał już okazję organizować duże uroczystości. Do obowiązków ks. K. Biniśa nałożonych na niego przez Kurie Biskupią, należało rozdzielanie komunii świętej wśród uczestników mszy dziękczynnej. Zajął się tym z wrodzona sobie energią a już z własnej inicjatywy pomagał kierować przebiegiem całej uroczystości. Ksiądz proboszcz tak ocenia dziś prace organizatorów: *Uważam, że uroczystości były bardzo dobrze zorganizowane, przede wszystkim od strony porządkowej, a także od strony zapewnienia bezpieczeństwa. Widać było zaangażowanie miasta. Przygotowano piękna scenografię, zbudowano ołtarz, zamontowano odpowiednie nagłośnienie. Nieszczęśliwy był tylko termin uroczystości, który zbiegł się z wieloma*

innymi uroczystościami kościelnymi i świeckimi imprezami. Wiele starszych osób "odstraszyła" także zbyt ładna pogoda. Nie każdy może sobie pozwolić na 2 godziny stania na słońcu. Duży był za to udział księży z całej Diecezji, co świadczy o tym, że postać Edmunda Bojanowskiego jest dziś bardzo bliska duchowieństwu (szczególnie idea pomocy najbardziej i najsłabszym – dzieciom, jest dobrze rozumiana przez księży).

Wiceburmistrz – Ryszard Olszewski – nakreślił plan działania dla służb miejskich, wykorzystując swoje żołnierskie doświadczenia: *Takiej uroczystości nie było jeszcze w naszym mieście, nie chcieliśmy pozwolić, aby coś nieprzyjemnego ją zakłóciło lub przyćmiło. Należało zatem zadbać o bezpieczeństwo pielgrzymów i ich mienia (np. samochodów)*

pozostawionego gdzieś na obrzeżach miasta. Teraz możemy powiedzieć, że to nam się udało. Ważne było również to, że służby miejskie i kościelne bardzo dobrze ze sobą współpracowały. – powiedział nam po uroczystości.

Luboński posterunek policji miał 12 września bardzo trudne zadanie. Trzeba było prócz zwykłych obowiązków, zapewnić bezpieczeństwo przybywającym do Lubonia pielgrzymom i sprawnie kierować utrudnionym przez wyłączenia ulic ruchem

drogowym w mieście. W tych działaniach policja (11 osób + 5 osób z Poznania) współpracowała ze Strażą Miejską.

Edmund Nowacki (zastępca komendanta posterunku policji w Luboniu) odpowiadał za działania policji w mieście. *Niedzielną służbę przebiegła bardzo spokojnie. W rejonie uroczystości nie było żadnych zdarzeń wymagających interwencji. Ludzie skupili się na modlitwie, na wszystkie ewentualności byliśmy jednak przygotowani; na szczęście nie musieliśmy interweniować. Po uroczystości mile zaskoczyły nas Siostry Służebniczki, które w poniedziałek z samego rana, przysły podziękować nam za pełnioną służbę.*

Komendant Straży Miejskiej – Paweł Dybczyński – był osobą bardzo zaangażowaną w techniczne zabezpieczenie uroczystości. Jego dziełem był plan wyłączenia ulic przed uroczystością. On też musiał zajmować się rozstawieniem posterunków porządkowych, złożonych ze strażników miejskich i parafialnych "ochotników". Aby wszystkiego dopatrzeć poruszał się między posterunkami na rowerze! O samej uroczystości powiedział nam tylko: *Wszystko przebiegało bardzo sprawnie, nie mieliśmy żadnych kłopotów porządkowych, każda służba dokładnie wiedziała, co ma robić. Uczestnicy uroczystości głęboko przeżywali mszę, nawet po zakończeniu uroczystości nie zdarzyły się problemy z odjazdem zaparkowanych samochodów: szkoda, że w tak dobrze przygotowanej uroczystości wzięło udział tylko 3000 osób.*

LENA



Ks. Biskup Juliusz Paetz koncelebrował mszę dziękczynną



Moment rozdzielania komunii św.



Burmistrz Wł. Kaczmarek i Przewodniczący Rady Miasta Z. Szafranski wręczali dar od miasta-uchwałę ze zmianą nazwy placu

MAXBUD W NOWEJ SIEDZIBIE

Lubońska firma "Maxbud", działająca dotychczas przy ul. Kościuszki, w sąsiedztwie obozu żabikowskiego, zmieniła swoją siedzibę. 23 września mieliśmy okazję uczestniczyć w uroczystym otwarciu nowego "Maxbudu", usytuowanego na terenie Lasku, przy ul. Podgórnej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Burmistrz Lubonia – Wł. Kaczmarek, Przewodniczący Rady Miasta



Ks. J. Majchrzak poświęcił nową siedzibę.

Z. Szafrński, proboszcz parafii św. Maksymiliana M. Kolbego – ks. J. Majchrzak, dyrektor biura handlowego Petrochemii Płock S.A. w Poznaniu – M. Bittner, partnerzy handlowi i przyjaciele "Maxbudu". Pierwszy złożył gratulacje właścicielom firmy przedstawiciel Petrochemii Płock- M. Bittner, podkreślając dobrą współpracę w dziedzinie sprzedaży

produktów opałowych (olei). Korzystając z okazji wręczył też Burmistrzowi Lubonia kopię lampy naftowej Ignacego Łukasiewicza, za wspieranie działalności gospodarczej związanej z ropą naftową. Uroczystego poświęcenia pomieszczeń firmy dokonał i błogosławił zebrany proboszcz ks. J. Majchrzak. Burmistrz Lubonia zabierając głos stwierdził, iż bardzo cieszy go fakt umiejscowienia się "Maxbudu" w rejonie, który wymaga ożywienia gospodarczego. -Mam nadzieję, że ta inwestycja ściągnie następne.- powiedział. Składając gratulacje, Burmistrz życzył właścicielom (J. Cegłowskiemu i W. Chmielowi) wspaniałych efektów gospodarczych. -Jako gospodarz tego terenu życzę Państwu, by podatek który płacie miastu był naliczany od jak największego dochodu !- zażartował na koniec wystąpienia. Właściciele "Maxbudu" byli bardzo zadowoleni. Nowa siedziba została ukończona. Firma powiększyła swój obszar trzykrotnie ! Przybyło dzięki temu miejsc pracy (4). Obecnie w "Maxbudzie" pracuje 20 osób, ale ta liczba już niedługo także się zwiększy. Dotychczas w firmie sprzedawano ok. 400 tzw. asortymentów budowlanych, nowa siedziba daje możliwość sprzedaży 1000 ! Dzięki temu w "Maxbudzie" można będzie nabyć prawie wszystko, co potrzebne jest w budownictwie. Uroczyste otwarcie (wraz z bankietem) było podziękowaniem dla projektantów



Nowy "MAXBUD" przy Podgórnej.

i wykonawców, którzy wnieśli przyczynę do powstania nowej siedziby "Maxbudu". (Projekt wykonała pracownia Zbigniewa Antczaka). Obiekt wyróżnia się nowoczesną kolorystyką i funkcjonalnością. Jest to pierwsza w rejonie Lasku inwestycja zaprojektowana i zrealizowana dla potrzeb działalności gospodarczej. Gratulujemy właścicielom.

IS i MM



Burmistrz Lubonia otrzymał kopię lampy Łukasiewicza. (Od lewej J. Cegłowski, A. Bittner, W. Chmiel, Wł. Kaczmarek)

Nowoczesne pokrycia dachowe



POZNAŃ, DĄBROWSKIEGO 172, tel/fax (061) 847 28 06

- ♦ DACHÓWKI CEMENTOWE
- ♦ DACHÓWKI CERAMICZNE
- ♦ AKCESORIA DACHOWE
- ♦ SYSTEMY RYNNOWE
- ♦ OKNA DACHOWE



BRAAS
Pewny dach nad głową



RuppCeramika
Dach w najlepszym stylu



PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY
mgr inż. Stanisław Grysiński
tel. 810 68 29

porobeton najnowszej generacji



ceramiczne systemy kominowe



stolarka otworowa z PCV





*Zastępca Komendanta Komisariatu Policji w Luboniu
aspirant sztabowy Edmund Nowacki*

10 września ok. godz. 23³⁵ dyżurny policjant lubońskiego posterunku odebrał anonimową telefoniczną informację, że ulicą Powstańców Wlkp., od strony Armii Poznań (w kierunku komisariatu) idzie grupa ok. 10 osób, które hałasują, śpiewają, wyrrywają po drodze kołki podtrzymujące drzewka i drażnią psy biegające po posesjach.

Dyżurny skierował we wskazane przez informatora miejsce dwuosobowy patrol policji. Policjanci przyjechali po kilku minutach. Wezwali hałaśliwą grupę do zachowania spokoju oraz porzucenia kołków i przystąpili do legitymowania osób zakłócających spokój. Młodzi ludzie obrzucili policjantów niewybrednymi epitetami i odmówili wylegitymowania się. Policjanci, mimo iż nie udało im się wyegzekwować praworządnych zachowań, nie odstąpili grupy. Młodzież z hałasem ruszyła dalej, natomiast patrol policji w pewnej odległości jechał w ślad za nią. Droga radiową policjanci wezwali posiłki z Poznania i Puszczykowa. W tym czasie grupa dotarła już do targowiska. Komenda poznańska przysłała do Lubonia 2 radiowozy z cywilnymi wywiadowcami a Puszczykowo dwuosobowy patrol policji mundurowej.

Wywiadowcy wjechali w ul. Powstańców Wlkp. od strony osiedla,

STRZAŁY W MIEŚCIE

RELACJA WEDŁUG INFORMACJI POLICJI

zamykając tym samym drogę hałaśliwej grupie. Z drugiej strony wjechały patrole mundurowe – luboński i puszczykowski. Wspólnymi siłami policja zamierzała zatrzymać sprawców, którzy zgodnie z obowiązującym prawem zdążyli już popełnić 2 wykroczenia (zakłócenie porządku publicznego i odmowa wylegitymowania się). Policja starała się zatrzymać ich, wylegitymować, ustalić nazwiska i stan trzeźwości. Obawiano się, iż rozzuchwalona bezkarnością młodzież będzie dewastować mienie (np. stojące na poboczach i parkingach samochody) w Osiedlu „Lubonianka” lub niszczyć przystanki autobusowe.

Przyjazd posiłków policyjnych wywołał w grupie silną agresję. Zaczęto odgrażać się policji i obrzucać ją wulgarnymi wyzwiskami. Policjanci nie mieli pewności czy młodzi ludzie są tylko pijani, czy też może pod wpływem jakichś silniejszych środków wzmagających agresję. Siły były prawie wyrównane. 10-osobowa grupa młodzieży starała się zatrzymać 8 policjantów. Wywiadowcy z Poznania zdecydowali się użyć gumowych kul. Oddali kilka strzałów z broni gładko lufowej. Policjanci mundurowi w tym czasie zatrzymali sprawców wykroczeń. Kilku młodym ludziom udało się uciec. Zatrzymano 7 osób, cztery osoby zostały przyjęte do izby wytrzeźwień, trzy zwolniono po wylegitymowaniu.

W czasie zatrzymywania agresywnej młodzieży policjant lubońskiego patrolu został kopnięty w kolano, przez młodego człowieka, którego skuwał kajdankami.

W czasie całego zdarzenia dwie osoby zostały postrzelone gumowymi kulami. Policjant lubońskiego posterunku przeszedł dwie operacje kolana. Nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim. Uczestnikami zdarzenia byli – po stronie sprawców – młodzi ludzie w wieku 20-22 lata, mieszkańcy Lubonia.

Policja wszczęła postępowanie w sprawie o czynną napaść na funkcjonariusza na służbie. Będą także wnioski do kolegium ds. wykroczeń, tak agresywnego zachowania nie było dotąd w Luboniu w stosunku do policji. Przed Dniami Lubonia dyżurni posterunku odbierali anonimowe telefony o planowanym rewanzu. W czasie jednego z nich anonimowy rozmówca powiedział: *przeegraliśmy bitwę, ale nie wojnę...* Czy to znaczy, że Luboń przestał być spokojnym miastem?

TOM

RELACJA GRUPY MŁODZIEŻY

Dnia 10 września ok. godz. 24 wychodziliśmy z Pubu „Pik Riders” na ul. Rzecznej. Przy bramie stadionu LKS-u stał radiowóz. Jeden z policjantów zwrócił nam uwagę, że zachowujemy się zbyt głośno. Następnie mieliśmy się wylegitymować. Nie zastosowaliśmy się do polecenia. Policja odjechała. Szliśmy dalej. Za wiaduktem przy ul. Powstańców Wlkp. Wyrwaliśmy dwa paliki podtrzymujące drzewka i przelamaliśmy je na pół. Szliśmy dalej. Na wysokości P.Z.U. zauważyliśmy radiowóz. Natychmiast pozbyliśmy się palików wyrzucając je pod płot. Radiowóz jechał powoli za nami. Minęliśmy komisariat i na wysokości Zakładu Fotograficznego usłyszeliśmy dwa szybko nadjeżdżające, nie oznakowane samochody, które z piskiem opon zatrzymały się obok nas. Z samochodów wyszli mężczyźni i zaczęli do nas strzelać bez ostrzeżenia (później dowiedzieliśmy się, że to nie była broń ostra, a pociski gumowe). Zaczęliśmy uciekać. W międzyczasie nadjechał jeszcze jeden radiowóz. Po krótkim pościgu złapali nas. W trakcie pościgu jeden policjant skrzył sobie staw kolanowy. Kiedy zorientowaliśmy się, że mężczyźni współpracują z Policją nie stawialiśmy oporu. Funkcjonariusze skuli nas kajdankami. W czasie zatrzymania byliśmy bici. Ponadto dwóch z nas zostało postrzelonych (jeden-dwa strzały w nogę, drugi-strzał w okolicę nerki). Następnie zabrano nas na komisariat, gdzie przeprowadzono badanie trzeźwości. Czterech z nas trafiło na izbę

wytrzeźwień. Jeden z postrzelonych kolegów został zwolniony z izby, ze względu na dużą utratę krwi. Został przywieziony radiowozem na komisariat w Luboniu i pozwolono mu na powrót do domu, co w jego stanie było bardzo trudne. Jednak doszedł. Niestety rano stracił przytomność i rodzice odwieźli go do szpitala w Nivce.

Tak smutno skończyła się zabawa urodzinowa naszego kolegi. Jesteśmy młodzi chyba mamy prawo się bawić. Wiemy, że przesadziliśmy, ale czy to był powód żeby do nas strzelać?

Uczestnicy zdarzenia

(imiona i nazwiska do wiadomości redakcji)

Przedstawiliśmy Państwu relację dwóch stron biorących udział w zdarzeniu przy ul. Powst. Wlkp. Wnioski wyciągnijcie Państwo sami!

Redakcja

Produkty dla zdrowia

California Fitness oferuje bogatą paletę multiwitamin, minerałów, mikroelementów, ziół, preparatów odżywczych dla sportowców - dostosowaną do wieku i stopnia aktywności.

Witaminy dla niemowląt w płynie, witaminy dla dzieci, dietetyczne napoje o przyjemnych smakach, produkty wspomagające odchudzanie - to kilka spośród kilkuset oferowanych produktów.

Możesz być pewny, że wśród odżywek California Fitness znajdziesz tę najodpowiedniejszą dla siebie!

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem. Tel. 8-102-118

POLICYJNA

01.09. **Włamanie** przy ul. Sikorskiego o godz. 21²³, usiłowano włamać się do kiosku z gazetami, 17-letniego sprawcę – mieszkańca Lubonia – złapano na gorącym uczynku.

02.09. **Włamanie** przy ul. Powstańców Wlkp. włamano się do sklepu nabiłowego "Magdalena" (godz. 21⁵⁰), skradziono kasę elektroniczną, straty 1000 zł.

Uprorowadzenie nieletniego. W godzinach popołudniowych dorosły mężczyzna uprowadził 14-latkę, wywiózł go z Lubonia do Wir i groził mu pobiciem. Sprawa w toku.

Wybuch przy ul. Okrzei. Policja zabezpieczała teren od godz. 18¹⁵ i ewakuował personel przychodni.

03.09. **Kradzież.** Przy ul. Sobieskiego dokonano kradzieży roweru górskiego damskiego. Straty 1700 zł.

2/3.09. **Włamanie.** Przy ul. Romana Maya włamano się do zbiorników samochodowych rozcinając kłódki, skradziono olej napędowy. Straty – 1984 zł.

3/4.09. **Włamanie.** Przy ul. Osiedlowej włamano się do samochodu "Fiat 126p", skradziono radioodtwarzacz, straty – 600 zł.

4.09. **Kradzież.** Przy ul. Poniatowskiego skradziono rower górski z terenu posesji, straty 530 zł.

Włamanie. Przy pl. Bojanowskiego dokonano włamania do przedszkola Sióstr Służebniczek, zdewastowano pomieszczenia przedszkolne, zniszczono i potłuczono zapasy żywności.

6/7.09. **Przywłaszczenie mienia.** Przy ul. Ks. Streicha właściciel posesji zamknął mieszkanie przed lokatorami i zatrzymał ich mienie ruchome. Straty 3000 zł. Sprawa w toku.

6/7.09. **Kradzież.** Przy ul. Dolnej skradziono samochód marki Peugeot Boxer z terenu posesji, straty 40 tys. zł. Sprawcy nie wykryto.

7/8.09. **Uszkodzenie samochodu.** Przy ul. Dąbrowskiego uszkodzono samochód marki Opel Vectra, wybito szyby, uszkodzono radioodtwarzacz. Starty 270 zł.

8.09. **Kradzież.** Przy ul. Sobieskiego skradziono rower górski, straty 700 zł.

Kradzież. Przy ul. Fornalskiej skradziono (w godz. 1⁰⁰-2⁵⁵) samochód marki Renault, który następnie porzucono.

11.09. **Zakłócenie porządku.** Przy ul. Poniatowskiego 10 młodych ludzi zakłóciło spokój mieszkańcom i niszczyło zieleń. Sprawców zatrzymano. W wyniku czynnej napaści policjant nadal przebywa na zwolnieniu lekarskim.

9.09. **Włamanie.** Przy ul. Buczka włamano się do domu jednorodzinnego w czasie obecności właścicieli. Skradziono pieniądze, biżuterię i telefon komórkowy, straty 77.220 zł. Domownicy niczego nie słyszeli. Spali na piętrze!

9/10.09. **Kradzież.** Przy ul. Armii Poznań skradziono 2 akumulatory. Starty 1500 zł.

10.09. **Kradzież.** Przy ul. Poniatowskiego skradziono rower górski. Straty 430 zł.

12.09. **Włamanie.** Przy ul. Buczka włamano się do domu jednorodzinnego, uszkodzono okna i drzwi, niczego nie skradziono. Straty 800 zł. Sprawcę ustalono.

11/12.09. **Włamanie.** Przy ul. Armii Poznań włamano się do zakładu ślusarskiego, skradziono spawarkę, wiertarkę, telefon komórkowy. Starty 10 tys. zł. Sprawca – mieszkaniec Lubonia – zatrzymany.

14/15.09. **Kradzież.** Przy ul. Żabikowskiej z terenu budowy autostrady, ze zbiorników samochodowych skradziono olej napędowy (300 l), straty 600 zł.

Zniszczenie mienia. Przy ul. Fabrycznej uszkodzono samochód marki Volkswagen Polo (porysowano karoserię), straty 3000 zł.

17.09. **Kradzież.** Przy ul. Szkolnej, z boiska "Stelli" skradziono rower górski. Osoba dorosła zabrała rower na oczach bawiących się dzieci. Straty 700 zł. Sprawcy nie odnaleziono.

Chuligański wybryk. Przy ul. Stawnej wybito okna w domu jednorodzinnym. Straty 400 zł. Sprawcę ustalono.

19.09. **Włamanie.** Przy ul. Brzechwy włamano się do samochodu marki "Audi", skradziono radioodtwarzacz. Starty 500 zł.

22.09. **Włamanie.** Przy ul. Ks. Streicha włamano się do salonu gier, skradziono telewizor, konsole do gier. Straty 14.480 zł. Włamanie ujawnił patrol policji ok. godz. 1¹⁵.

Uszkodzenie mienia. Przy ul. Sikorskiego uszkodzono samochód marki Fiat Seicento poprzez porysowanie lakieru. Straty 3 tys. zł.

Prawdopodobny sprawca został Zatrzymany, dzięki anonimowej informacji. Policja dziękuje informatorowi za obywatelską postawę.

24.09. **Ujawnienie fałszerstwa.** Na terenie Lubonia ujawniono fałszywy banknot 100 zł. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

**ALFA - FITNESS CLUB
- ZAPRASZA -**

- ♦ SOLARIUM TUNEL
- ♦ SOLARIUM TURBO
- ♦ SAUNA
- ♦ SIŁOWNIA DLA PAŃ (od 18.10.99)

Już od listopada:

- ♦ MASAŻE
- ♦ AEROBIC
(zapisz się już
TERAZ)



**ul. Ks. Streicha 14
62-031 Luboń
tel. 813 17 45**

BIURO REKLAM 0 501 731 205

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

Stanisław Nagórski & Synowie

USŁUGI WEDŁUG TECHNOLOGII FIAT'99



**Łęczycza k/ Poznania, ul. Północna 33 i 28
tel./fax 81 06 583, tel. 81 06 760**

Z WĘDKARSKIEGO PLECAKA



Któż z nas nie marzy o mazurskich jeziorach? Śniardwy, Mamry, czy Niegocin, nie jednemu spędzają sen z oczu. Lecz czy tak naprawdę chodzi nam o miliony litrów wody, czy też o tajemnice jaką ta woda kryje? Niestety ... za daleko z Lubonia do wielkich akwenów więc przygoda którą opisze zdarzyła się w Baranówku koło Mosiny, w Baranówku oddalonym zaledwie 20 kilometrów od naszego miasta.

Dzięki uprzejmości pani Marii Błaszyk i pana Rafała Szymkowiaka właścicieli Obwodu Rybackiego Baranówko miałem przyjemność 19 września b.r. uczestniczyć w I Zawodach Wędkarskich tego Obwodu. Przy kubku gorącej kawy podanej przez p. Marię wysłuchaliśmy p. Rafała, który krótko przedstawił regulamin zawodów i zasady połowu. Zasady są proste: na jednej łódce łowią dwie osoby, załoga wspólnie walczy o punkty, każdy może łowić na jedną wędkę, metoda łowienia według uznania wędkujących, jeszcze tylko wymiary ochronne ryb i pierwsze załogi pod czujnym okiem organizatorów wyruszają na wodę. Tam czekały na nas wcześniej przygotowane stanowiska. Od samego początku byliśmy zaskoczeni uprzejmością gospodarzy jak i sprawnością organizacji. 8.30 huk petardy oznajmił rozpoczęcie rywalizacji. Jak na komendę do wody pofrunęły wędkarskie zestawy. Od tego momentu wydawało się nam, że nasze zegarki zaczęły chodzić trochę szybciej.

Techniki połowu wszystkich ekip były zbliżone: wędziska z przelotkami, kołowrotki i zestawy zbliżone do zestawów używanych przy metodzie odległościowej. Przez pierwsze minuty załogi prześcigały się w finezji zanęcania, rzucano ciężką zanętą, kukurydzę, lekką zanętą, nawet zanęcano sprzętem wędkarskim. Czas nieubłaganie płynie, są już pierwsze ryby, co prawda u nas płocie ale sąsiednie ekipy głoszą karpie, napięcie rośnie, są pierwsze amury, ktoś głosi szczupaka, są okonie.



Ważenie ryb, moment napięcia.



Zdobywcy pucharów z gospodynią łowiska

Dochodzi 10.00 branie u mojego partnera, Zenka Olendrowicza, zacina, ryba jak torpeda wyciąga żyłkę z kołowrotka, nerwy puszcza, blokuje hamulec i po rybie. Są kłopoty z zawiązaniem haczyka. Potrzeba chwili aby się uspokoić. W tym czasie donęcam stanowisko. Sprzęt naprawiony wraca do wody. Minęła chwila gdy obok mego ucha przeleciał sęp z prędkością pocisku. Co się dzieje? Zwijam zestaw, oglądamy haczyk a na nim łuska od amura. Nie mamy dziś szczęścia. Kolega na sąsiednim stanowisku też traci dwie ryby ale dwa dorodne karpie zdołał już wyholować. Lecz nie tracimy nadziei. Zenek zacina po raz wtóry, wędka wygina się w pałąk. Teraz już ze spokojem, hol trwa prawie 10 minut, w podbieraku ładuje niezły karp. 11.15 podcinam ładną sztukę, lecz radość trwa ułamki sekund, żyłka pęka przy szczytówce. Huk petardy wybija nas z naszego świata. Spokojnie zwijamy sprzęt i płyniemy do bazy. Tam gospodarze pomagają nam się wyładować i zapraszają wszystkich na kiełbasę z ogniska. Koleżeńskie rozmowy, wymiana wrażeń i oczekiwanie na wyniki.

Bezapelacyjnie wygrali koledzy ze Skoków, pierwsze miejsce zdobyła załoga wyławiając przeszło 17kg ryb (6 amurów i dwa karpie), my z Zenkiem przegraliśmy największą rybę o 5 gram, elektroniczna waga wyważyła naszego karpia na 3503 gramy, a koledzy Pachela Jarek i Pacholski Alojzy mieli szczęście wyłowić karpia 3508 gram wg tej samej wagi (chyba karmili cięższą zanętą). I tak wszystkie puchary pojechały do Skoków – gratulujemy koledzy. Może na następnych zawodach dopisze nam szczęście lub jakiś czytelnik Echa Lubonia sięgnie po puchar?.

Dziękujemy gospodarzom i organizatorom bo naprawdę wspaniale spędziliśmy czas.

Sędzia wędkarski Zbigniew Przybylski

HURTOWNIA "KOŁORYT s.c.



- Grzejniki konwektorowe
- RADIATOR
- miedziano-aluminiowe
- Kotle gazowe c.o., Kompletacja
- dostaw - wykonawstwo
- Drzwi wewnętrzne
- Farby, lakiery, kleje atlas

pon.-piątek 8.00 - 17.00
Sobota 8.00 - 14.00

Luboń, ul. Armii Poznań 24
tel. 810-28-96

SYSTEM DRZWI SUWANYCH



P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73

SZAFY * WNĘKI * GARDEROBY
TANIO * SZYBKO * FACHOWO

Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0-602 657 345

Sklep "SKRZAT"

Luboń, ul. Żabikowska 47

POLECA

artykuły szkolne i piapersnicze
biżuterię złota i srebra,
ceraty, pieczątki, wizytówki

czynny: pn.-pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰, sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰



KRAINA KWIAŁÓW

ul.11 Listopada 100
Luboń

detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty sztuczne
wazonki i wieszaki
pogrzebowe



Ludzie, nie wyrzucajcie śmieci za drukarnią p Adama Gablera, on i jego pracownicy już nie mają siły sprzątać !

KOSMETYCZKA RADZI

Jako dyplomowana kosmetyczka tym razem polecam Państwu zabiegi z zakresu medycyny naturalnej, tzw. "świecowanie". Zabieg taki oparty jest na efekcie komina. Specjalną świecę umieszcza się w uchu pacjenta i przy jej pomocy oczyszcza się ucho. Zabieg ten jest zwykle skuteczny w stanach zapalnych ucha, przy szumach w uchu, niedrożności zatok. Bywa skuteczny przy migrenach oraz bólach głowy związanych z nadciśnieniem. Powinno się wykonywać go u osób przeszkolonych w tym zakresie.

Margo.



Gabinet kosmetyczny "MARGO"

Oferuje zabiegi kosmetyczne w pełnym zakresie

Luboń, ul. Pułaskiego 28
tel. 810 24 90



najniższe ceny
w Luboniu



RURY I KSZTAŁTKI PVC I PP
DO KANALIZACJI
WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ
ORAZ INSTALACJI WODOCIĄGOWEJ

CENY PROMOCYJNE

- OKNA, DRZWI PVC / REHAU / STYL 2000
- ZBIORNIKI SZAMBA PVC
- ARMATURA INSTALACYJNA

M & M PLAST POZNAŃ S.C.
62-032 LUBOŃ
UL. MALINOWA 1

TEL. / FAX 813-01-62
TEL. KOM 0601745259

Cukiernia "KRZYŻAN"

Piotr Krzyżański
ul. Żabikowska 49
62-031 Luboń

Polecamy szeroki
asortyment
pieczywa
cukierniczego



ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
PUNKTU SPRZEDAŻY



Os. Lubonianka
ul. Sikorskiego 48
(wjazd od ul. Kościuszki)
tel. (061) 810 36 91

MODA

Puncho hit sezonu

W tym sezonie proponuję Paniom bardzo modne puncho (czyt. pancza), czyli zamaszyste peleryny, które tego sezonu są na topie. Owe puncho to nr 1 w kolekcji Jesień – Zima. Teraz noszą je wszystkie kobiety w Europie i Ameryce, a więc nie bądzmy w tyle załóżmy ten hit sezonu. Te zamaszyste okrycia przeżywają prawdziwy renesans. Moja firma proponuje puncha z dużym kołnierzem w kształcie golfa, z wykończeniem ze sztucznego futra wysokiej jakości. Dół wykończyliśmy małymi pomponami, które stały się nieodzownym symbolem naszego modelu. Ten strój jest bardzo uniwersalny ponieważ pasuje zarówno na szczupłą jak i na nieco pulchniejszą figurę. Natomiast, jeżeli chcecie sobie podarować odrobinę luksusu to polecam płaszcze, w których głównym akcentem jest kołnierz z lisa farbowanego pod kolor flauszu. Inny płaszcz, który proponuję to model –czysta prostota. W tym sezonie nosimy bardzo długie płaszcze lub zdecydowane krótkie, przed kolana. Fason płaszcza o którym już wspomniałam to prosta linia, typu dawna dyplomatka. Ma jednak zmieniony kołnierz (jest teraz wysoko osadzony przy wycięciu szyi). Jeżeli mówimy o kolorach to nadal utrzymuje się szarość się i czerń, ale przebojem wchodzi zieleń i wiśnia. Tkaniną tego sezonu jest powracająca bucle, ale dobry flausz z kaszmiem pozostaje również na fali. Jesień –zima to nie tylko okrycia wierzchnie, to również kostiumy, garsonki i garnitury. Jeśli chodzi o fasony to pozostajemy przy długim żakiecie, który przyda się nam na ciepłą jesień i będzie mógł zastąpić lekki płaszczyk. Jedyną zmianą będzie tkanina. Obecnie na rynek weszła dzianina przypominająca flanelę, o puszystym krótkim włosku. Drogie Panie jesień już trwa ! Czas wybrać się na zakupy ! Dla czytelniczek ECHA w salonie ANETTE 5% rabatu (wyłącznie z kuponem), a więc podarujcie sobie odrobinę zmiany w tym sezonie. Jesień nie musi być szara.

Anetta Maćkowiak



Piękny ogród – pasja i pracowitość.

W tegorocznej edycji "Posesja roku" pierwszą nagrodę kapituła przyznała państwu Marii i Janowi Mendaluk. O wspaniałym ogrodzie państwa Mendaluk słyszałem już wiele razy. Odwiedziłem nagrodzoną posesję – już od samego wejścia na posesję witają nas kępy wspaniałych kompozycji kwiatowych. Dostojnie prezentują się niecierpki. Pelargonie otulona bączką kwitnie tak obficie, że trudno się domyślić, iż to już wrzesień. Pięknie też kwitnie begonia, lobelia,



Autor w towarzystwie państwa Mendaluków podziwiał wspaniały ogród.

tytoń ozdobny i wiele piękności, których nie sposób wymienić. Pośrodku właściciele wygospodarowali miejsce na odpoczynek. Wszystko urządzone bardzo pomysłowo i gustownie. Przedłużeniem tarasu są okazałe bielunie i zaraz obok oleandry, które sami wyhodowali. Całość stwarza niepowtarzalny efekt kwitnącego rajskiego ogrodu. Idąc dalej ścieżką napotykamy kącik dla żółwi,



Pięknie kwitną niecierpki.

które wygrzewają się w słońcu. Na dalszym planie królują róże a w tle pień obrośnięty rdestem. Gospodyni wskazuje na wierzbę, którą wyhodowała z małej gałązki. Wreszcie dochodzimy do oczka wodnego i stajemy oczarowani wypatrując złotej rybki. W pobliżu śledzą nas koty, których p. Mendaluk mają aż 5. Tutaj też napotykamy ławeczkę z piękną kompozycją na pergoli. Drewniana architektura pięknie się komponuje i zaprasza do odpoczynku. Dalsza część ogrodu to bardzo ładnie utrzymany trawnik uzupełniony iglakami i donicami z pelargoniami. Po boku winorośla z aromatycznymi i dorodnymi owocami oraz rzędy malin, które są oczkiem w głowie p. Jana. Jest i warzywnik, na którym postawiono niewielki tunel foliowy z pomidorami i papryką. Cały ogród to 2,5 tys m². Aby utrzymać go na tym poziomie państwo Mendaluk poświęcają bardzo dużo pracy. Na pytania o pracę w ogródku, odpowiadają z wielkim entuzjazmem: *Jest to nasz sposób na relaks i kontakt z naturą. Prace w ogrodzie (a zapewniam, że nie jest to tylko parę godzin dziennie) traktuję jako swoje hobby.* Pan Jan pochodzi z gospodarstwa i uprawę ziemi zna od dzieciństwa. Swą wiedzę wzbogaca czytając lekturę tematyczną i prasę.

Chętnie oglądają poradnikowe programy w TV. Państwo Mendaluk planują założenie skalniaka i jeszcze jedno miejsce rekreacyjne z dużym oczkiem wodnym i fontanną. Myślą też o ogrodzie chińskim z pawilonem – herbaciarnią. Całość ogrodu robi duże wrażenie. Zachwyciły mnie rośliny i ich różnorodność, ale przede wszystkim zamiłowanie – pasja i pracowitość gospodarzy, którą nazywają miłością do przyrody. Pozostaje nam życzyć gospodarzom wytrwania w swych celach a miastu więcej takich posesji.

**Specjalista
ogrodnik
Stefan Osiecki**



Stefan Osiecki



Powojniki oplatają pergole

HURTOWNIA PIWA WINA I NAPOJÓW

„HEKTOR” S.C.

62-031 Luboń, ul. Fabryczna 51

tel. (0-61) 810 28 54

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA



Z okazji Dnia Nauczyciela

życzymy wszystkim
lubońskim pedagogom,
aby ich praca stała się
mniej stresująca, lepiej opłacana,
a uczniowie sprawiali
jak najmniej problemów.

Redakcja

KŁOPOTY Z WŁOSAMI

Przyjęło się, iż dziennie zdrowy człowiek traci od 60 do 100 włosów, jeśli natomiast ilość wypadających włosów przekracza 100, możemy uznać to za zjawisko niepokojące. Statystyki wskazują, że co 3 osoba ma kłopoty z nadmiernie wypadającymi włosami. Przyczyny wypadania włosów mogą być różne: np. silny stres, nieodpowiednia dieta prowadząca do niedoboru cynku, żelaza i witamin, zmiana kosmetyków do pielęgnacji włosów, zatrucia, zaburzenia hormonalne, przyjmowanie pewnych leków, poród oraz choroby przebiegające z gorączką. Prawie każdy obserwuje u siebie czasowe wypadanie włosów wiosną, kiedy organizm jest osłabiony po zimie i w jesieni, gdy po lecie włosy są zniszczone przez nadmiar słońca. W niektórych z tych przypadków można zapobiegać wypadaniu włosów stosując odpowiednie kuracje wewnętrzne (farmakologiczne) i zewnętrzne (środki kosmetyczne, regenerujące włosy). Niestety, gdy włosy wypadają z powodu starzenia się organizmu, można tylko spowolnić ten proces. Kiedy doszło do zniszczenia mieszków włosowych i utraty zdolności regeneracji oznacza to, że włosy już nie odrosną i wtedy jedyną możliwością odzyskania włosów są przeszczepy chirurgiczne. Włos żyje około 6 lat, następnie obumiera, wypada a na jego miejscu wyrasta nowy. Kiedy organizm choruje (jest wyczerpany) ta zwykła wymiana włosów nie następuje. W leczeniu łysienia stosuje się środki z zawartością kwasu pentadekanowego, i minoxidilu, w celu wzmocnienia włosów oraz mieszków włosowych. Środki te pobudzają krążenie krwi w skórze głowy i stymulują mieszki włosowe do wytwarzania nowych komórek włosowych. Środki kosmetyczne stosowane przy wypadaniu włosów to przeważnie lotiony, czasem emulsje, ampułki lub maści. Sprawdzają się środki na porost włosów bogate w witaminy A, B, H, PP, aminokwasy, mikroelementy oraz wyciągi ziołowe, np. z czarnej rzepy, lopianu, chmielu i pokrzywy.

Agnieszka Owczarek



GABINET "AGNES"

FRYZJERSKO KOSMETYCZNY

ul. Miodowa 4a tel. 810-34-12

Czynne: pn.-pt 10 - 20

sob. 9 - 14

LUDZIE PAMIĘTAJĄ

Mieszkańcy Lubonia poinformowali naszą redakcję, że przy ul. Armii Poznań, w miejscu przyczółków pod wiadukty autostrady, budowanej jeszcze przez Niemców, w czasie II wojny światowej, znajduje się zbiorowa mogiła. Mają być w tym miejscu utopione w betonie szczątki ofiar hitlerowskiego obozu w Żabikowie. Ściślej- Żydów, wykonujących niewolniczą pracę przy budowie autostrady Hitlera. Z informacji, jakie uzyskaliśmy w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie, wynika, że hipoteza taka jest prawdopodobna, ponieważ wiadomości o grzebaniu ciał ofiar w miejscu ich pracy są dla obozu żabikowskiego potwierdzone. Nie ma już jednak możliwości dokładnego stwierdzenia, czy rzeczywiście w betonowych ławach zatopione zostały zwłoki więźniów, zwłaszcza, że beton rozkruszono obecnie młotami pneumatycznymi. A jednak w pamięci mieszkańców Lubonia został jakiś ślad. Po 60 latach od wybuchu wojny pamiętają o rozegranej wówczas tragedii. W miejscu przypuszczałnej mogiły ofiar hitleryzmu palą się znicze, ktoś położył kwiaty a ktoś inny wylał na kamienie trochę czerwonej farby, symbolizującej krew pomordowanych- pamiętają!

Izabella Szczepaniak



W KRĘGU MEDYCyny NATURALNEJ

Cukrzyca-cichy morderca

Droży Państwo po miesięcznej przerwie spotykamy się aby zgłębiać wiedzę na temat medycyny naturalnej. W tym numerze na prośbę naszej czytelniczki poruszę temat cukrzycy. Postaram się podpowiedzieć jaką suplementację czyli uzupełnianie niedoborów, można stosować, aby poprawić poziom cukru we krwi. Oczywiście musimy pamiętać, że suplementy nie zastąpią leczenia farmakologicznego, ale mogą być wykorzystane przy współpracy z lekarzem.

Cukrzyca objawia się zmniejszonym wydzielaniem insuliny w trzustce. Z powodu braku tego enzymu wzrasta w sposób niekontrolowany poziom cukru we krwi. W przypadku kiedy przebieg choroby jest łagodny możemy utrzymać prawidłowy poziom cukru poprzez ograniczanie spożycia pokarmów z jego zawartością. Tu jednak musimy uważać na tzw. "cukier ukryty". Ta ukryta słodycz to wróg numer jeden osób chorych na cukrzycę. Wystarczy czytać etykiety i zwracać uwagę na substytuty sacharozy (np. syropy, cukier kokurydziany, i wszystkie nazwy z końcówką "-oza" możemy podejrzewać o zawartość cukru). Tutaj chciałabym zwrócić uwagę również na leki. Jeżeli macie Państwo wątpliwości poproście o wyjaśnienie farmaceuty (np. Maalox-plus ma 575 mg cukru w jednej tabletce).

W przypadku kiedy choroba się nasila nieodzowne jest przyjmowanie insuliny w postaci zastrzyków. Musimy pamiętać, że w każdej postaci cukrzycy od najbardziej łagodnej do insulino zależnej niezbędna jest opieka lekarza. W pierwszej kolejności wymienię preparaty, które polecam wszystkim. Polepszą one nasze samopoczucie i wzmocnią odporność organizmu na wszelkiego rodzaju infekcje.

- Preparat wielowitaminowy o przedłużonym działaniu
- Preparat wielomineralny z wysoką dawką składników mineralnych w postaci chelatów, czyli związków łatwo przyswajalnych przez organizm.

- Witamina C w dawce 1000 mg, wraz z bioflawonoidami.

Teraz przedstawię listę suplementów, wskazanych przy zaburzeniach wydzielania insuliny.

- Chrom, który współdziała z insuliną w procesie metabolizmu glukozy. Moim zdaniem jest to najważniejszy suplement przy cukrzycy. Znam przypadki z mojej pracy zawodowej, gdzie przyjmowanie chromu oczywiście w formie chelatów znacznie wyregulowało poziom cukru we krwi. Oczywiście musimy pamiętać, że nie możemy oczekiwać efektów po pierwszym tygodniu. Każdy organizm reaguje inaczej, ale efekt końcowy przy wytrwałości gwarantowany. Tu muszę dodać, że z wiekiem zmniejsza się zdolność zatrzymywania chromu w organizmie. Proponuję dawkę 200 mcg trzy razy dziennie

- Potas -99 mg trzy razy dziennie

- Cynk -50 mg 1-3 razy dziennie

- Woda !!!- 6-8 szklanek dziennie

Wszelkie pytania, oraz propozycje nurtujących Państwa tematów związanych z medycyną naturalną proszę kierować pod adresem redakcji z dopiskiem "W kręgu medycyny naturalnej"

Manuela Michalak



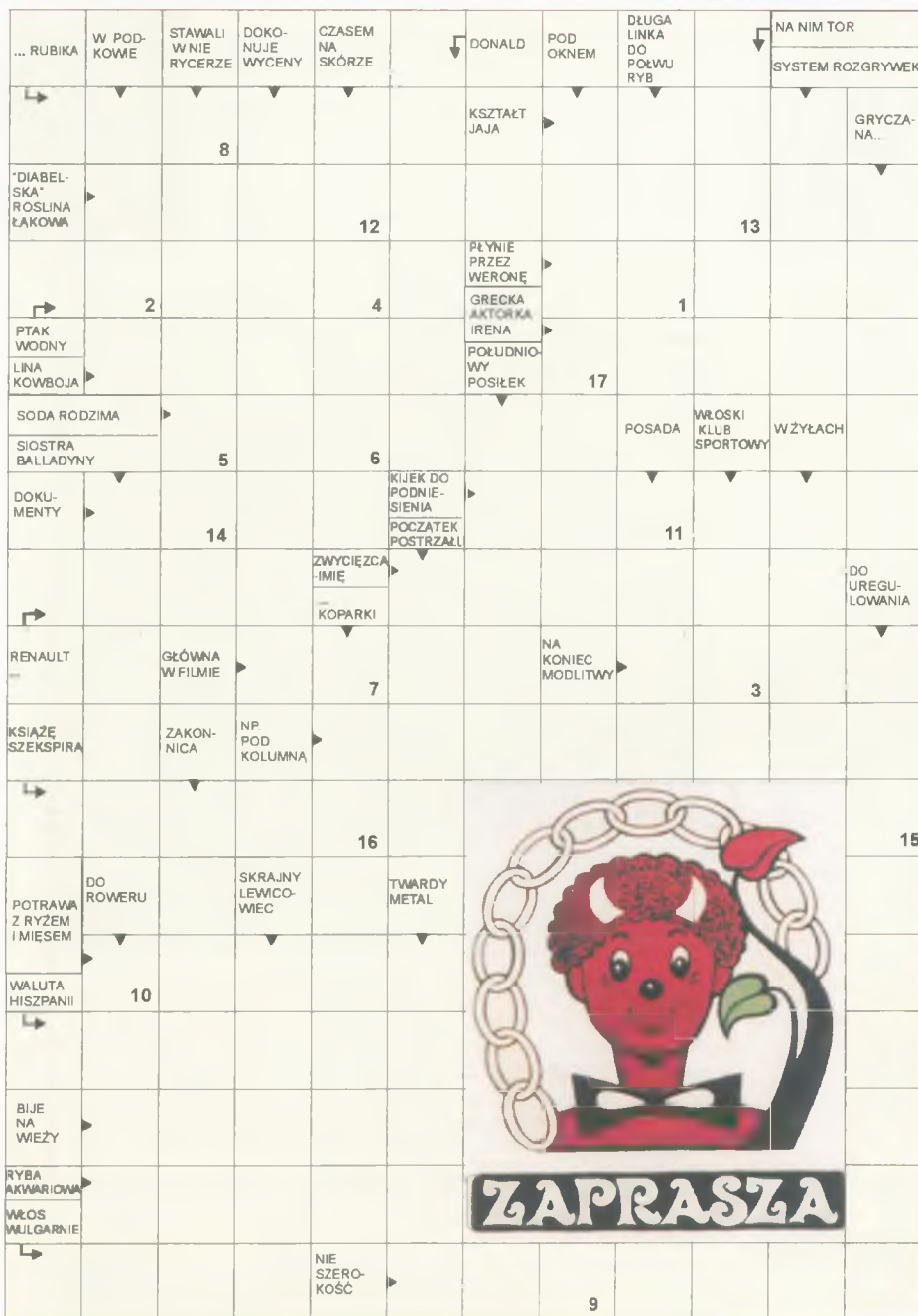
SUPLEMENTY DLA ...



... ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Jak widzicie Państwo na zdjęciu to grupa zawodowa szczególnego ryzyka. Co czwarty z nich pracuje w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Wchłaniają zanieczyszczenia chemiczne powstające w trakcie np. łączenia elementów budowlanych. Dlatego ich dieta powinna być wzbogacona (oprócz preparatów multiwitaminowych, multiminerálnych i witaminy C 1000 mg) o witaminę B-compleks 100 mg dwa razy dziennie i witaminę E 400-1000 IU dziennie.

IV KRZYŻÓWKA Z DEMONEM



KLONOWANIE.

W klubie emerytów się zebrali i tak sobie gadali:

Nie wiem czy to prawda oczywista, że mają sklonować – no wiecie- tego od finansów ministra !

Natychmiast aktywistka

– Nina – rzekła – Towarzysze ! A dlaczego by nie sklonować Stalina ?

A pewna faszystka – Wera – A dlaczego by nie sklonować Hitlera ?

Antek się zezłościł co za poruta ! A może chcecie sklonować jeszcze Bieruta ?

Biniu jakaś tak mówił: Widać, że klonowanie w modzie, a może nam sklonują emerytury ?

Takie jak na zachodzie !

Benas



HASŁO	1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16	17

III krzyżówka z DEMONEM została rozwiązana przez Państwa prawidłowo. Tym razem szczęście dopisało p. Andrzejowi Nowakowi, p. Danucie Cichorek, oraz p. Teresie Konwinski. Gratulujemy i czekamy na rozwiązania. Nagrody (upoważnienia do gratisowych zakupów na sumę 50 zł w SKLEPIE "DEMON") oczywiście prześlemy pocztą

ZŁOTE PARY LUBONIA

Barbara i Walerian Kitowie wzięli ślub 27.06.1933r
Marta i Janusz Królowie wzięli ślub 24.07.1939r
Gabryela i Stanisław Czerwińscy wzięli ślub 15.10.1949r
Benedykta i Stanisław Hawrylukowie wzięli ślub 19.07.1949r
Stefania i Edmund Strykowscy wzięli ślub 9.07.1949r



Burmistrz podejmował "złotych małżonków"
w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Prezydent Rzeczypospolitej nadał małżonkom medale za
długoletnie pożycie.

Luboński Ośrodek Kultury zaprasza na występ Huculskiej Kapeli Romana Kumtyka z Ukrainy. Który odbędzie się 24.10.99r, o godz.16.00, w sali Ośrodka Kultury przy ul. Armii Poznań 51a. WSTĘP WOLNY

Ogłoszenia drobne

Motocykl Suzuki vs 1400, 1997, tel.0601-565-232

VW GOLF II czarny, w.

Amerykańska rok
1987, tel.8793-617

Motocykl Kawasaki "zx"
10 TOMCAT 1989,
tel. 0-601-73-73-49

Zespół muzyczny-imprezy
tancerzno –
nagłaśniające
tel.810-43-24

Motocykl Suzuki VS 800,
1998,
tel.0-601-565-232

Do wynajęcia 102 m² na
sklep spożywczy po
30.10.99r.
tel. 8130-581 w. 244

"Echo Lubonia"

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak
Sekretarz Redakcji: Manuela Michalak
Redaktor Techniczny: Anna Krzyżaniak
Małgorzata Zgoła

Wydawca:

Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"

Adres Redakcji:

62-032 Luboń, ul. Łączna 24
tel. 0 501 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i
adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za
treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

BIURO REKLAM 0 501-731-205



CALIDA s.c.



**ZAKŁAD
KOTLARSKO - INSTALACYJNY**



CALIDA BIS s.c.

oferuje kompleksowe wykonawstwo "pod klucz":
kotłownie na paliwo stałe, ciekłe, gazowe,
modernizacji kotłowni, instalacji sanitarnych, sieci zewnętrznych



Kotłownia gazowa 450 kW - SM Manieczki /1998 r.

Zakład Instalacyjny ☼ "CALIDA"

**62-030 Luboń, ul. Armii Poznań 38, tel./fax (0-61) 813 16 95
tel. kom. 0-603 126 660, e-mail: s-z@poczta.wp.pl**

100.000 DACHÓWEK w ciągłej sprzedaży - magazyn detal, hurt, raty



Roben
CERAMIKA BUDOWLANA



IBF
Roben
Wiekor
RuppCeramik
Prodach
IKO
W.Ouandt
Velux
Nicoll
Bebeg
Gullfiber
MacoDach
Pwlla
KNAUF



Dach-Bud

Poznań (Dębice) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-20-581 w.208

www.sylaba.poznan.pl/Dach-Bud dachbud@sylaba.poznan.pl

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny - pcv, miedź, cynk
wełna termoizolacyjna
płyty styrop. do dach. skośnych
płyty styrop. do dach. płaskich
płyty gipsowo kartonowe
folie dachowe
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor
artykuły dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
wykonawstwo



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY
W POZNANIU ODDZIAŁ W LUBONIU

ROK ZAŁOŻENIA 1984

**Bank oferuje Państwu szeroki pakiet usług
bankowych z zastosowaniem procedur
przyjaznych dla Klienta w zakresie:**

✓ KREDYTÓW

samochodowego, gotówkowego, ratalnego, mieszkaniowego,
w ROR, w rachunku bieżącym, płatniczego,
dyskontowego, obrotowego;

✓ PROWADZENIA RACHUNKÓW BANKOWYCH

bieżących, pomocniczych,
oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR)

✓ OBSŁUGI OBROTU PŁATNICZEGO NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

REALIZACJA PŁATNOŚCI I SKŁADEK ZUS

SBL TWOIM NAJBLIŻSZYM BANKIEM LOKALNYM

62-031 Luboń, Pl. Bojanowskiego 2, tel./fax 813 01 31



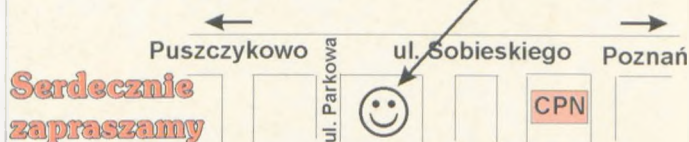
WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze
WSZYSTKO DLA OGRODU
zaprasza na zakupy

- * bylin, roślin ozdobnych
- * duży wybór cebul kwiatowych
- * **CHRYZANTEMY**

**Tutaj nas
znajdziesz**



Restauracja

JAN III SOBIESKI



Stworzyliśmy go właśnie dla Was

WESELA W DWORKU DLA 120 OSÓB
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126 A
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0 603 329 930